Rok IV. Poniedziałek 18 Lutego 1918 r. Nr. 40.

GAZETA POLSKA

wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych o godzinie 8-ej rano. -Cena numeru 20 halerzy—15 fenigów.

Prenumerata:
W Dąbrowie miesięcznie 3 K.; kwartalnie 9 K.; z przesyłką pocztową mies. 3 K. 50 hal.; kwartalnie 10 K. 50 hal. W okupacyi niemieckiej miesięcznie 2 Mk. 60 fen.; kwartalnie 7 Mk. 80 fen. Za dostawę do domu dopłaca się miesięcznie 50 hal.

Redakcya i Administracya w Dąbrowie
ul. Króla Sobieskiego 15; otwarte od 8 rano do 7 wieczorem.
FILIA w Będzinie plac 3 Maja, cukiernia W. Czerwińskiego.

Do Wojsk Polskich.

Skonfiskowana odezwa Rady Regencyjnej.

W dzienniku urzędowym, w „Monitorze Polskim“ pojawiła się odezwa Rady Regencyjnej do Wojska Polskiego, krótka i treściwa, obejmująca 12 wierszy druku, nie pojawiła się w reszcie dzienników warszawskich...

Numer „Monitora Polskiego“ przynoszący odezwę, do rąk naszych dotychczas nie doszedł. Być może, że wykluczono go od przesyłki pocztowo-kolejowej. Otrzymaliśmy za to z Warszawy odbitkę szczotkową odezwy silnie zniekształconą, z brakującymi kilku wierszami druku.

Oto brzmienie odezwy:

„W ciężkiej godzinie którą nasz naród przeżywa zwracamy się do Was oficerowie i żołnierze Wojsk Polskich z patryotycznym nakazem, abyście (brak 2—4 słów) i w służbie dla Ojczyzny (brak 2 słów) z spokojem wytrwali. Gdziekolwiek jesteście, czy Wy tutaj w sercu Polski, czy na Bukowinie i w Galicyi czy wreszcie na dalekich rubieżach Rzeczypospolitej (brak 2 słów) bo wszyscy tworzycie dla Państwa Polskiego kadry przyszłej, jednolitej a dzielnej armii polskiej“.

Warszawa, 15 lutego 1918 r.

† **Aleksander Kakowski,** Arcybiskup,
Józef Ostrowski,
Zdzisław ks. Lubomirski.

WOJNA.

Komunikat austryacki.

WIEDEN 16 lutego. Urzędownie donoszą:

Nie było żadnych szczególniejszych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

BERLIN 16 lutego. Urzędowo donoszą:

NA FRONCIE ZACHODNIM.

Na poszczególnych odcinkach działalność artyleryi, która w Szampanii między Tahure i Ripont wieczorem zaostrzyła się. Drobne przedsięwzięcia piechoty we Flandryi i na wschód od St. Michel miały sukces.

Z innych terenów nic nowego.

Ludendorff.

WALKA w KANALE ANGIELSKIM.

BERLIN. (B. Wolffa). W nocy z 14 na 15 b.m. nasze łodzie torpedowe zaatakowały niespodzianie silne straże w Kanale Angielskim między Calais—Dover—Crisnes i Folkestone. Przytem wiele statków strażniczych, liczne uzbrojone parowce rybackie i wiele statków motorowych wciągnęły do walki i po największej części zniszczyły. Nasze łodzie torpedowe powróciły wszystkie bez strat.

ŁODZIE PODWODNE.

BERLIN. (Urzędowo). Mimo silnych straży i przeciwdziałania nasze łodzie podwodne zatopiły ostatnio w Kanale 19.000 tonn w czem 2 wielkie parowce o pojemności 6000 tonn.

Rosyanie opuszczają Węgry.

BUDAPESZT. (tel. wł.) „Magyar Orszag“ donosi, że wojska rosyjskie opuściły powiat Toelgyes, ostatni skrawek ziemi węgierskiej dotąd obsadzony.

Demobilizacya do 15 marca.

BERLIN. (TBK) „Vossische Ztg.“ podaje doniesienie „Timesa“ z Petersburga, że ukaz komisarzy ludowych z 14 bm. zarządza, aby demobilizacya wojsk została przeprowadzona do 15 marca. Od tego dnia wszelkie wypłaty dla armii zostaną wstrzymane.

Rumuni w Kiszyniewie.

GENEWA. Podług petersburskich wiadomości prasy paryskiej wojska rumuńskie zajęły Kiszyniów.

Wieści z Ukrainy.

Słabość Ukraińskiej Rady, — Co to jest wojsko ukraińskie? — Kijów siedzibą G. K. W. P — 3 grupy wojsk polskich.

KRAKOW. (tel. wł.) Od osoby, która przed 10 dniami opuściła Kijów, otrzymuje „Czas“ informacye o stosunkach panujących na Ukrainie z których wynika, że cały **ruch ukraiński opiera się na bardzo kruchych podstawach** i nie rozporządza żadną realną siłą.

W chwili wyjazdu informatora z Kijowa Rada ukraińska miała w swem ręku połowę miasta, a drugą połowę mieli bolszewicy. Zresztą i Ukraina rozbitą jest na różne grupy i partye zwalczające się wzajemnie; a to **wojsko ukraińskie**, które pod nazwą siczowników, hajdamaków i t.p. **grasuje po kraju** jest przedewszystkiem niebezpieczne dla własnej ludności. Ukrainę jako państwo mogłyby chyba tylko stworzyć państwa centralne.

Główny Komitet Wojskowy Polski ma siedzibę swą w Kijowie i stamtąd kieruje akcyą **wojska polskiego zorganizowanego w trzech grupach:** białoruskiej, ukraińskiej i rumuńskiej.

Na Ukrainie na linii Żmerynka-Łuck stoi gen. Michelis; na froncie rumuńskim wydzielił się **korpus polski** z wojsk rosyjskich pozostających pod komendą Szczerbaczewa; trzecia grupa—jak wiadomo—białoruska, zostaje pod komendą gen. Dowbor - Muśnickiego.

Niemcy, Austrja-Rosja.

Możliwość dalszej wojny z Rosyą.

WIEDEN. (TBK). Według nadeszłych z Berlina doniesień dzienników, miały ostatnie obrady w niemieckiej głównej kwaterze doprowadzić do stwierdzenia, że przez jednostronne oświadczenie rządu petersburskiego, iż stan wojenny jest ukończony, nie została naruszona pełna także wojskowa swoboda działania Niemiec. Jak Biuro korespondencyjne dowiaduje się ze strony poinformowanej, nie nadeszło jeszcze do tej chwili oficyalne potwierdzenie tej wiadomości. Gdyby ta wiadomość się potwierdziła, a w następstwie doszło do podjęcia wojskowych operacyi Niemiec, to nie pozostałoby to bez wpływu na stanowisko Austro-Węgier w tej sprawie, co do której panuje między sprzymierzeńcami zupełne porozumienie.

Potrzeba nowych zarządzeń...

WIEDEN. „N. Wiener Tagblatt“ donosi z Berlina: Na pytanie czy dalszy pobyt niemieckiej komisyi w Petersburgu w obecnych stosunkach jest celowy sfery zbliżone do rządu odpowiadają przecząco, podnosząc, że uchwały bolszewików zmuszają Niemcy do poczynienia nowych zarządzeń.

Postanowienie bolszewików co do utworzenia armii rewolucyjnej ma wielkie znaczenie dla państw centralnych, tembardziej, że obiega prawdopodobna zresztą pogłoska, iż bolszewicy wojska te chcą wysłać przeciw Ukrainie.

Trocki chce w ten sposób państwa centralne pozbawić owoców pokoju.

Kiedy wkroczy Austrya?

WIEDEN. (tel. wł.). „N. Fr. Presse“ dowiaduje się z poinformowanego źródła, że gdyby Niemcy wznowiły akcyę wojenną przeciw Rosyi, to **Austrya nie byłaby tem dotknięta.**

Sytuacya zmieniłaby się jedynie, **gdyby zagrożoną była Ukraina,** albo gdyby bolszewicy usiłowali uniemożliwić wykonanie traktatu pokojowego zawartego z Ukrainą.

Najważniejszem jednak jest to, że w tej sprawie podobnie jak we wszystkich innych Austro-Węgry działają w zupełnem porozumieniu ze sprzymierzeńcami.

CHOROBA GEN. ZIELIŃSKIEGO.

CZERNIOWCE. (tel. wł.) Komendant Polskiego Korpusu Posiłkowego gen. major Zieliński ciężko zachorował.

Abdykacya króla Ferdynanda?

HAGA (tel. wł.). Turyńska „Stampa“ donosi z Londynu, że król Ferdynand rumuński zamierza zrzec się tronu na rzecz brata.

ROKOWANIA Z RUMUNIĄ.

BERLIN (tel. wł.) „Berliner Tageblatt“ dowiaduje się, że rokowania z Rumunią jeszcze się nie rozpoczęły. Toczą się rokowania przedwstępne.

Jeżeli znajdą się realne podstawy do rokowań dr Kuehlmann wyjedzie do Bukaresztu.

SAMODZIELNOŚĆ LITWY.

WIEDEŃ. (tel. wł.) „N. Wiener Journal“ donosi z Budapesztu: Berliński korespondent „Az Est“ dowiaduje się ze źródła miarodajnego, że na konferencyi w niemieckiej głównej kwaterze była także omawiana **sprawa samodzielności Litwy.**

9 i PÓŁ MILIARDA.

PARYŻ (TBK). Projekt francuskiej ustawy udzielającej kredytów wojskowych na II kwartał r. b. przedłożony Izbie przez ministra skarbu przewiduje wydatki w kwocie ogólnej 9 i pół miliarda.

WYWŁASZCZENIE POLAKÓW NA UKRAINIE POSTANOWIONE.

BERLIN. „Frakf. Ztg.“ z 13 b. m. w artykule pt. „Dodatkowy układ“ donosi, że Niemcy i Austrya zawarły z Ukrainą także osobny układ dodatkowy, obejmujący między innemi sprawy gospodarcze.

Umowa ta — jak to stwierdza powyższy dziennik — liczy się z podstawowym faktem przyszłej reformy agrarnej na Ukrainie. Reforma ta polegać będzie na **wywłaszczeniu większej własności na Ukrainie bez odszkodowania.** Niemcy zgodziły się, że przy wywłaszczeniu obywatele niemieccy (których tam prawie wcale niema. Przyp. red.) również nie otrzymają żadnego odszkodowania, gdyż na Ukrainie jest więcej poddanych koalicyi aniżeli Niemiec i Austro-Węgier, których to wywłaszczenie dotknie.

Urzędowy akt ów stwierdza, że hasła bolszewickie przyjęte zostały przez obecny rząd ukraiński, i który w Brześciu **traktat** zawierał. —

† KHUEN HEDERWARY.

BUDAPESZT. (TBK). Były węgierski prezydent ministrów Khuen Hederwary zmarł tu nagle na udar serca w 68 roku życia.

Wiadomość o zawieszeniu „Iskry“ podana przez nas na 2-giej stronie n-ru dzisiejszego jest nieprawdziwą... Podaliśmy ją na podstawie krążących pogłosek.

„Nie damy ziemi skąd nasz ród...“

Polska cała jak długa i szeroka odezwała się głosem protestu. Nie z wszystkich stron nadchodzą wieści o manifestacyach, nie z każdej miejscowości dochodzą listy...

Podajemy dziś przebieg manifastacyi w tych miastach z których wiadomości dotychczas nadeszły:

W Warszawie.

WARSZAWA, 12 lutego.

Wrażenie pokoju brzeskiego było w Warszawie piorunujące. Pierwsze wiadomości pojawiły się w niedzielę wieczorem, ale dopiero w poniedziałek uprzytomniła sobie Warszawa całą grozę nieszczęścia. Jeszcze w niedzielę obradował zjazd Centrum Narodowego, silnie zwłaszcza z prowincyi obesłany i uchwalił o godz. 5-tej rezolucyę, oświadczającą się za unią personalną z Austryą. Gdy po uchwaleniu tej rezolucyi przyszła hiobowa wieść o Chełmszczyźnie i Podlasiu, wznowiono obrady i rezolucyę zreasumowano. Narodowy Związek Robotniczy uchwalił odezwę niesłychanie gwałtowną w treści; to samo zapewne ogłoszą inne stronnictwa. Wypadki wyprowadziły wogóle nawet najspokojniejszych z równowagi. W poniedziałek snuły się po ulicach Warszawy tłumy podniecone i przerażone.

Przedstawienia w teatrach odwołano. Magistrat wywiesił czarną chorągiew (później z rozkazu zdjętą). Atmosfera duszna i parna każe spodziewać się mimo to wszystko odruchów protestu.

Ludzie rozważni i politycznie wyrobieni zadają sobie przedewszystkiem pytanie, co dalej robić, aby zapobiedz temu, co stać się może, a odrobić możliwie najwięcej z tego, co się już stało. Do planów ścisłych i zdecydowanych nikt przez dwa dni oczywiście nie doszedł; ale są już zarysowane pewne ogólne kierunki. Lewica jest za stworzeniem próżni,

Koło międzypartyjne oświadczało się dzisiaj za pozostaniem Rady Regencyjnej i ministrów z wiceministrami. Znaczna część aktywistów idzie również za tym programem, stojąc na stanowisku, aby ratować, co można. Ale są także aktywistyczne grupy, żądające ustąpienia gabinetu przy delegowaniu przez Radę Regencyjną jakiegoś pełnomocnika, któryby utrzymał kontakt z mocarstwami centralnemi.

Wzrok Warszawy zwraca się ku Kołu polskiemu, oczekując od niego, aby przeszkodziło temu co jeszcze grozi, a mianowicie linii Narwi i oddaniu resztek Królestwa Rosyi czy Ukrainie. Ogromnie zaniepokoił opinię artykuł katolickiej „Koln. Volks-Zeitung“ („Niemen-Narew Linie“), podnoszący takie rozwiązanie sprawy polskiej, oddawna już przez „partyę ojczystą“ jako najlepsze głoszone.

DEMONSTRACYJNY STRAJK POWSZECHNY.

WARSZAWA 14 lutego.

Demonstracyjny strajk powszechny objął wszystkie zakłady i instytucye Warszawy.

Nieczynne są więc wszystkie szkoły, zakłady naukowe, uniwersytet i politechnika, zamknięte sklepy, biura i urzędy, restauracye i cukiernie, stanęły fabryki, drukarnie, warsztaty, tramwaje, nie odbywają się przedstawienia w teatrach, teatrzykach i kinematografach, zastrajkowała nawet służba hotelowa.

Liczne patrole niemieckich żołnierzy, pieszych i konnych, rozpędzają publiczność, i to w sposób niesłychanie brutalny, szarżując po chodnikach, lancami i kolbami prowokując spokojnie przechadzającą się publiczność.

Nie brak i większych oddziałów wojska, które biwakują na ulicy.

Dzienniki wydały tylko numery poranne bez cenzury, przynosząc jedynie tekst odezwy Rady regencyjnej—popołudniowe nie pojawiły się wcale.

W Łodzi.

Polski Manchester na wiadomość o układzie pokojowym z Ukrainą drgnął i odpowiedział nań męskim protestem złożonym na posiedzeniu Rady m. Odczytał go prezes R. inż. Sulowski.

Manifestacya Rady była imponująca, tem więcej, że na galeryach obecne były tłumy publiczności.

Cała rada wstała z miejsc, nawet radni Niemcy i syoniści — nawet niemiecki urzędnik, „Beirat“, przydzielony do magistratu, i z urzędu na posiedzeniach Rady obecny.

W mieście odbyły się pochody demonstracyjne.

W Lublinie.

We wtorek olbrzymi, kilkanaście tysięcy osób liczący pochód przeciągnął Krakowskiem Przedmieściem.

Na wieczór było zapowiedziane posiedzenie Rady miasta Lublina. Na posiedzeniu uchwalono złożyć mandaty. Przed magistratem zebrał się liczny tłum, a przygodni mówcy wygłaszali mowy przyjmowane z entuzyazmem.

Wszystkie lokale publiczne były tego dnia na znak protestu zamknięte, a tylko w kinie wojskowem odbywało się przedstawienie.

Krajowa Rada Gospodarcza

zebrała się na osobne posiedzenie i powzięła następującą uchwałę:

krajowa Rada gospodarcza rozwiązuje się.

2. Na jej miejsce powstaje wyłoniony dzisiaj z łona Gospodarczej Krajowej Rady autonomiczny urząd żywnościowy, który obejmie natychmiast zarząd Central Krajowej Rady Gospodarczej. Urząd ten podlega wskazówkom państwowych władz polskich.

3. Zadaniem tego urzędu jest objęcie dotychczasowych i skupienie reszty pozostałych w kraju zapasów żywności i podziału ich na potrzeby ludności kraju.

i Urząd żywnościowy stwarza swoje własne organy wykonawcze.

5. Dla zakończenia rachunków krajowej Rady Gospodarczej wyłania się komisyę likwidacyjną, która przerwie swą działalność z chwilą powstania Urzędu żywnościowego.

Tyle uchwały Rady gospodarczej. Zapadły one wśród powszechnego rozżalenia i rozgoryczenia.

We Lwowie.

Protest Marszałka i Wydziału Krajowego.

Marszałek kraju Niezabitowski oraz polscy członkowie Wydziału krajowego wystosowali do prezydenta ministrów d-ra Seidlera i do ministra spraw zagranicznych hr. Czernina depeszę następującej treści:

Marszałek kraju i polscy członkowie Wydziału krajowego mają zaszczyt przesłać W. Ekscelencyi wyrazy najgłębszego oburzenia i żalu z powodu krzywdy, jaką narodowi polskiemu zagrażają warunki pertraktacyi pokojowych, ułożone w Brześciu Litewskim i stwierdzają z pełnem przekonaniem, że krzywda ta narodu naszego tylko szkodę przynieść może interesom monarchii i cesarskiego domu.

Zgromadzenie urzędników i funkcyonaryuszów miejskich.

Odbyło się olbrzymie zgromadzenie urzędników i funkcyonaryuszy miejskich zakładów elektrycznych, zakładu gazowego i wodociągu. Uchwalono jednomyślnie wstrzymać pracę w poniedziałek 18 b. m. Światła nie będą się paliły w dniu tym w mieście od godz. 6 rano do 4 po południu. Gazownia i zakład wodociągowy zaniechają również pracy.

W Chełmie.

Wiadomość pokojowa z Brześcia wywołała tu wrażenie tragiczne.

Miasto zmieniło zupełnie wygląd — sklepy, kina, instytucye publiczne zamknięte.

PIERWSZY PROTEST z CHEŁMSZCZYZNY.

Do redakcyi „Piasta“ wpłynął już pierwszy **protest od ludności Chełmskiej**, mianowicie z **gminy Dołhobyczów, powiatu Tomaszowskiego.**

Protest uchwalony na zebraniu gminnem opiewa:

„Lud polski, zorganizowany w P. S. L., protestuje najenergiczniej przeciwko przyłączeniu dawnej gubernii chełmskiej do republiki ukraińskiej, stwierdzając najuroczyściej że ludność w obszarach, wchodzących w skład tej gubernii, jest w olbrzymiej większości polską“.

W końcu zwraca się protest przeciw robocie żydowskiej dyplomacyi.

Protestów takich posypie się tysiące.

W Dąbrowie.

Odwołane przedstawienie.

Zapowiedziane na 17 b. m. przedstawienie amatorskie „Nad przepaścią“ zostało przez urządzający je „Dom Ludowy“ odwołane.

Z Sosnowca

przedostają się dziś wieści trudniej niż z najodleglejszych miast. W czwartek miał się tam odbyć pochód od kościoła ku pomnikowi Kościuszki. Udaremnił go jednak przypadek—

W piątek zebrała się pod pomnikiem młodzież szkolna.—„Iskra“ sosnowiecka nie przyszła dziś do Dąbrowy. Podobno zawiesiły ją władze niemieckie za wydrukowanie Manifestu Rady Regencyjnej.

W Olkuszu

przyszło onegdaj do imponującej manifestacyi robotników, ludności miejscowej i włościan przybyłych tłumnie z okolicy.

W przedsiębiorstwach hutniczych i górniczych wybuchł strajk — na znak protestu. Szczegółów brak.

W Kielcach.

Kielce, bierne i spokojne zazwyczaj miasto

samorzutnie powzięły decyzyę żywiołową.

Punktualnie o 5 po poł. ozwały się złowieszczo syreny fabryczne, a wszystkie sklepy, magazyny, kina i biura zamknięto. Także cukiernie i kawiarnie pomniejsze, jakoteż restauracye.

W mieście odbył się samorzutnie manifestacyjny pochód.

Na zgromadzeniu międzypartyjnem, w którem wzięli udział reprezentanci wszystkich stronnictw uchwalono protest.

Ks. biskup Łosiński wydał list pasterski.

W Piotrkowie.

Odbyło się tu uroczyste posiedzenie Rady miejskiej w sali Stowarzyszenia Rzemieślników, największej sali miasta. Przy przepełnionej sali, galeryach i przedsionkach wiceprezydent Ostrowski zagaił zgromadzenie, poczem przemówił b. prezydent Rudnicki, prokurator sądu polskiego. Następnie w imieniu wszystkich grup radzieckich, radny Dobrzański odczytał deklaracyę, w której Rada trybunalskiego miasta Piotrkowa, wraz z całym narodem, piętnuje układ brzeski i stwierdziwszy polskość zagrożonych oderwaniem ziem, oraz nasze prawa do ziemi przesiąkniętej krwią męczenników, oświadcza, że niezłomnie i wszelkiemi środkami będziemy dążyć do odzyskania wszystkich ziem polskich dla niepodległego państwa. Po odczytaniu deklaracyi tłumnie zgromadzeni odśpiewali Rotę.

W Krasnymstawie

na wiadomość o traktacie brzeskim w ciągu paru godzin zebrało się kilka tysięcy chłopów okolicznych, protestując przeciw temu aktowi z właściwą chłopu polskiemu zaciętą energią. Podobne wiadomości nadeszły w ostatnich dniach także z Chełmu.

W Oświęcimiu.

Zapowiedziane na dzień 12 lutego przedstawienie kółka amatorskiego w tutejszym obozie barakowym zostało odwołane, a obowatele miasta zebrani samorzutnie tego samego dnia wieczór, solidaryzując się z rezolucyą powziętą dnia 12 lutego przez przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych na ratuszu krakowskim, uchwalili jednogłośnie uroczysty protest

żądając równocześnie od Koła polskiego, aby z faktu tego wysnuło jak najdalej idące konsekwencye.

W Tarnowie.

W dniu dzisiejszym przyłączyła się zgodnie ludność naszego miasta do ogólnego protestu

Po mszy św. za duszę śp. Czerkasa publiczność zebrała się przed budynkiem „Sokoła“, gdzie po przemówieniach posłów Tertila, Witosa i Matakiewicza oraz reprezentantów związku kolejarzy i młodzieży akademickiej uchwalono jednogłośnie ostry protest

Na zakończenie manifestacyi odśpiewano „Rotę“.

W Rzeszowie.

Przedstawiciele rzeszowskiej Rady powiatowej i zarządu gminy m. Rzeszowa na wspólnem posiedzeniu celem założenia uroczystego protestu

w dniu dzisiejszym uchwalili jednomyślnie przyłączyć się do protestu, podniesionego przez zgromadzenie przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych w Krakowie.

POLSKI POPIELEC.

Warszawska „Nowa Gazeta“ z dnia 12 b. m. zamieściła następujący wiersz:

KONIEC ZAPUSTÓW. — TĘCZE MALO-
[WANE ZBLADŁY,
MASKARADOWYCH ŚWIATEŁ PRZY-
[ĆMIŁY SIĘ BLASKI.
KOLOROWE BIBUŁKI I DOMINA SPA-
[DŁY,
MASKARADY ZAPUSTNEJ KONIEC!
[SPADŁY MASKI!

Historyczne prawa Polski

DO CHEŁMSZCZYZNY i PODLASIA.

II.

Dalszy bieg tej granicy, przez Międzyrzecz—miejscowość, którą zresztą zaliczano czesem również do województwa lubelskiego—Sarnaki i Mielnik, przyznawałby Ukrainie część Podlasia. Część to, co prawda, stosunkowo niewielka; ale dla zasady prawnej i wobec niebezpiecznego precedensu dla losów obwodu białostockiego, niefortunnie wykrojonego na rzecz Rosyi w r. 1807, a po części i gubernii suwalskiej, należy już teraz oświetlić także sprawę Podlasia z punktu historycznego.

Także Podlasie pierwotnie nie było ruskiem, lecz ziemią Jadźwingów. Zapobiepobiegając ich najazdom, książęta piastowscy części jego zajęli już pod koniec XII wieku, tak, że w r. 1237 Konrad Mazowiecki mógł nadać Drohiczyn i kraj nad Bugiem „aż po granice Rusinów" rycerzom dobrzyńskim. Że zaś później, po zniknięciu Jadźwingów, mimo rychłej utraty tych ziem przez Polskę, kolonizacya polska stopniowo zyskała przewagę nad ruską, na to wpłynęły nietyle przelotne znowu rządy mazowieckie w r. 1381/2 i 1391/2, ile w. książę litewski Witołd. Chociaż bowiem pod względem politycznym, wbrew nadaniu Jagiełły, usunął z Podlasia władzę Piastów mazowieckich, ze względów ekonomicznych systematycznie ściągał osadników polskich do podlaskich miast i siół. Brat jego w. książę Zygmunt wraz z radą litewską uznał nawet formalnie prawa Mazowsza do Podlasia, które też po jego śmierci poddało się dobrowolnie książętom piastowskim. Dopiero w r. 1444 odebrała je Litwa zbrojnym najazdem, ale musiała załagodzić niezadowolenie mieszkańców, z których niejeden wyniósł się nawet wówczas na Mazowsze, przyznając im mimo przynależności do Litwy prawo polskie.

W staraniach o zabezpieczenie sobie tej znamiennej koncesyi przodowała właśnie drohicko-mielnicka część Podlasia, obecnie zagrożona przez zabór ukraiński. Tamtejsze księgi sądowe, zachowane do połowy wieku, Rosyanie umyślnie trzymali w ukryciu w archiwum wileńskiem, bo od początku nie były pisane po rusku, lecz—jak w Koronie po łacinie, często przeplatane zwrotami polskimi. Co więcej, jeszcze pod rządami w. księstwa litewskiego ziemianie tych okolic domagali się, aby pisma urzędowe wystosowywano do nich po polsku lub po łacinie, gdyż, jak dowodzili, ruskiego pisma nikt u nich czytać nie umiał. To też rzecz zrozumiała, że wcielenie województwa podlaskiego do Korony polskiej na sejmie lubelskim r. 1569, mimo wahania się niektórych magnatów, szeroki ogół ziemian przyjął z zadowoleniem i wdzięcznością, jak to wyraźnie poświadczają źródła. Bez różnicy narodowości składali po grodach całymi tysiącami przysięgę na wierność Koronie, a nawet mieszczanie, choć wcale nie wezwani, wysłali w tym celu delegatów do Lublina, wyrażając nadzieję, że pod rządami polskimi będą mogli „swobodniej odetchnąć".

Rzecz ciekawa, że parę lat przedtem, w czasach, gdy oczywiście nie śniło się nikomu używać nazwy Ukrainy dla oznaczenia Rusi, Podlasianie konieczność ściślejszego związku z Polską uzasadniali też pragnienieniem usunięcia zatargów granicznych z Mazowszanami, „co jeśliby nie było, tedy ziemię podlaską Ukrainą rychło być rozumieją". Oni, dla których „Ukraina" była pojęciem pustkowia kresowego, nie spodziewali się chyba, że ich potomków przemieni się kiedyś sztucznie w „Ukraińców", że jako obywatele państwa „ukraińskiego„ po przeszło trzech wiekach będą musieli rozpoczynać na nowo walkę o prawa języka polskiego.

Dalsze obszary w kierunku wschodnim, które wraz z samym Brześciem pragnie się również przyłączyć do tej Ukrainy, już od XIII w. należały do Litwy. Jak o tem dziś jeszcze świadczą nazwy, jak Brześć litewski, Wysokie litewskie, Kamieniec litewski, zrosły się z nią tak ściśle, że nie zaliczano ich do jej dzielnic ruskich, lecz do właściwego W. Księstwa.

Znaczenie strategiczne Brześcia dla Polski podniósł już Długosz, a musiał sobie zdawać sprawę z niego i Kazimierz Wielki, skoro i ten daleki gród zajął chwilowo w zwycięzkiej wyprawie r. 1349. Mimo to jednak przy unii lubelskiej, chociaż posłowie powiatu brzeskiego, a wśród nich słynny później metropolita ruski Adam Pociej — sami chcieli przystąpić do Korony, ziemię tę właśnie ze względu na jej długi już związek z Litwą pozostawiony przy W. Księstwie.

Okoliczność ta wskutek coraz ściślejszego zrastania się Litwy z Koroną straciła niebawem faktyczne znaczenie tak dalece, że przy rozbiorach część województwa brzeskiego na lewym brzegu Bugu znalazła się wraz z Chełmszczyzną w zaborze austryackim, stąd później też w Królestwie Kongresowem. Decyzya z r. 1569 świadczy jednak, jak umiała szanować prawa historyczne dawna Polska, która niedługo potem w tym samym Brzesciu unię polityczną uzupełniła religijną, tak ważną dla ugruntowania odrębności narodowej Rusinów, jak oni to obecnie sami zaczynają przyznawać.

Jakże daleko pozostali w tyle za tym przykładem z przed blisko 350 lat dyplomaci XX wieku, który znowu, mimo smutnych doświadczeń kongresu wiedeńskiego, przechodząc do porządku dziennego nad wszelkiemi prawami historycznemi, weszli na jałową drogę decydowania o nas bez nas!

(„Czas"). Oskar Halecki.

KRONIKA.

Dzienniki warszawskie wyszły 15 b.m. po jednodniowej przerwie. Czytelnik nieznający duszy Warszawy, nieumiejący wyczuć z pomiędzy wierszy tego, co ciśnie się z pod pióra a czego nie pozwala pisać ręka twarda i zbrojna a obca — nie domyśliłby się nawet że przez jedną dobę poprzednią Warszawa przeszła wiele, bardzo wiele...

Prawie niczego niema w tych dziennikach o zdarzeniach dni poprzednich... Są tylko telegramy i telegramy, a ponadto artykuły stwierdzające j e d n o l i t o ś ć c a ł e g o n a r o d u. I dwie notatki wymowne: ta która wymienia osoby mające rany kłóte i cięte, oraz ta, co mówi o zawieszeniu 3-dniowem wykładów uniwersyteckich na znak żałoby.

Królewska Ty nasza Warszawo!

Dyecezya podlaska. Z Siedlec donoszą: Od niedawna zaczęła kursować po Siedlcach pogłoska, która — jak się okazało — sprawdzi się wkrótce, mianowicie chodzi tu o biskupstwo w Siedlcach. W roku bieżącym upływa 100 lat od chwili erekcyi dyecezyi podlaskiej. W tę stuletnią rocznicę powstać ma znowu djecezya podlaska, tylko stolicę posiadać będzie nie w dawnym Janowie podlaskim, lecz właśnie w Siedlcach. Mówi się u nas teraz nawet o osobie przyszłego biskupa siedleckiego... Bądź co bądź fakt utworzenia w Siedlcach stolicy biskupiej odbije się z pewnością korzystnie na mieście naszem.

Zawieszenie wykładów w uniwersytecie warszawskim. Rektor i senat akademicki wywiesili w czwartek w gmachu i na dziedzińcu uniwersyteckim zawiadomienie, że wykłady na uniwersytecie zawieszono na znak żałoby na trzy dni do soboty włącznie.

Rany. Czytamy w dziennikach warszawskich: Wczoraj na ul. Ś-to Krzyzkiej Nr. 2 Pogotowie udzieliło pomocy Mieczysławowi Godlewskiemu, nauczycielowi domowemu lat 20 i studentowi kursów rolnych, lat około 20, którzy odnieśli rany cięte i kłute. Pogotowie odwiozło ich do szpitala św. Rocha.

Taksa adwokacka. Ministeryum sprawiedliwości wypracowało projekt ustawy o taksie adwokackiej, która ma wejść w życie równocześnie z nowym statutem palestry i ustawą o postępowaniu w sprawach dyscyplinarnych adwokackich.

Co do zasad, na których się taksa adwokacka opiera, to wchodziło tu pod uwagę albo wynagrodzenie adwokata za każdą poszczególną jego czynność (na wzór niemiecki i austryacki), albo też wynagrodzenie adwokata za sprawę według jej wartości i bez względu na pracę adwokata i trudności sprawy (wzór rosyjski). Ministeryum przyjęło za podstawę wynagrodzenia system skombinowany, który opiera się na wynagrodzeniu za sprawę według wartości przedmiotu, ale uwzględnia nakład pracy adwokata, trudności sprawy i t.p.

Taksa adwokacka ma obowiązywać w stosunku do klijenta w braku umowy, a zresztą ma być podstawą dla wynagrodzenia strony wygrywającej w procesie. Taksa będzie dotyczyć tylko spraw cywilnych — procesowych.

Bank Ziemi Polskiej w Lublinie powstał na zasadzie statutu zatwierdzonego 17 stycznia r. b. Do grona założycieli należą pp.: książę Drucki-Lubecki, Rojowski, Starzyński, Sadlak, Supryn i Plutański. Ustawa pozwala Bankowi na kupno i sprzedaż nieruchomości, na wypuszczenie obligacyi do wysokości kapitału akcyjnego. Głównym zadaniem banku będzie popieranie parcelacyi i komasacyi oraz zakładania fabryk z rolnictwem związanych.

Przywrócenie wizy. „Hajnt" donosi: Od 20 b. m. ma być przywrócona wiza paszportów do okupacyi austryackiej i z powrotem, co niedawno zostało zniesione.

Skutki „dyskusyi rękami". Sąd okręgowy w Rawie rozważał sprawę miejscowego działacza nacyonalistyczno-syonnistycznego, oskarżonego o to, że podczas zapalczywej polemiki z drugim syonistą, wyciągnął mu z kieszeni 6,000 mk. Oskarżonego bronił adwokat Ettinger z Warszawy. Pomimo że okradziony „kolega ideowy" usiłował w sądzie cofnąć pierwotne oskarżenie, sąd skazał działacza na 6 miesięcy więzienia. Opisujący tą sprawą „J. Wort", dodaje, że wywołała ona wielką sensacyę w mieście.

Strejk służby cmentarza żydowskiego w Warszawie. Onegdaj zastrejkowali oficjaliści cmentarza żydowskiego przy ul. Okopowej w liczbie 47 osób. Strejk na tle ekonomicznym. Odbywają się pogrzeby tylko osób zmarłych na choroby zakaźne.

3-cia loterya R. G. O.

(Tabela nieurzędowa).

Pierwsza klasa drugi dzień ciągnienia.

z dnia 15 lutego 1918 r.

Główniejsze wygrane padły na następujące numery:

Mk. **30,000** nr. 12468.
Mk. **15,000** nr. 13965.
Mk. **10,000** nr. 44675.
Mk. **5,000** nr. 37549.
Mk. **4,000** nr. nr.: 8094, 10238.
Mk. **2,000** nr. 25537.
Mk. **1,500** nr. n.: 16595, 20443, 23695, 29820, 30990.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

15 lutego.

Tendencya dla papierów procentowych, z wyjątkiem dla 4 i pół proc. Ziemskich, była naogół słaba i zniżkowa.

Papiery procentowe	TRANZAKCYE
6 procent. Obligacye m. Warszawy z r. 1915 .	183.—
6 procent. Obligacye m. Warszawy z r. 1916 .	
Listy zast. Ziemsk. 4½ proc.	194. 193.50. 193
Listy zast. Ziemsk 4 pr.	167.
Listy zast. m. Warszawy 5 proc.	178.50178177.50
Listy zast. m. Warszawy R4 i pół proc. . . .	159. —
Renta	
Serye ros.	

Korony 64.25.

Z Dąbrowy.

(d) **Od wydawnictwa.**

We wtorek rano ukaże się „Gazeta Polska" w zmniejszonym formacie przynoszące jedynie telegramy i najważniejsze wiadomości z niedzieli i poniedziałku.

(d) **Operetka.** Znany już w Zagłębiu zespół operetki pod dyrekcyą Henryka Czarneckiego zjechał znów na gościnne występy do Zagłębia, dając wieczory w Dąbrowie, Sosnowcu i Będzinie.

Repertuar bogaty w nowości, zapowiada Gilberta „Królowę Kinematografu", Waltera Colda „Barona Kimela", Nedbala „Polską krew", Kalmana „Króla skrzypków" i inne nowości operetkowe, dotychczas w Zagłębiu niegrane.

Pierwszy występ w Będzinie zapowiedziano na 19 b. m. w teatrze „Nowości".

(d) **Zebranie polityczne.** W czwartek wieczór odbyło się w sali Klubu obywatelskiego zebranie polityczne zorganizowane przez zwolenników wszystkich kierunków i ugrupowań przy bardzo licznym udziale. Obrady były poświęcone zorganizowaniu masowego protestu miojscowego społeczeństwa przeciw wypadkom ostatnich dni.

(d) **Zakazy.** Na murach miasta pojawiło się przedwczoraj następujące obwieszczenie:

Zarządza się:

1. Wszystkie lokale publiczne jako też restauracye, szynki, cukiernie, garkuchnie, kawiarnie, oraz wszelkie podobne przedsiębiorstwa przemysłowe mają byc zamknięte co dzień o godz. 8-ej wiecz.

2. Wszelkie gromadzenie się na ulicach i publicznych placach jest niedozwolone.

Również zabrania się gromadzenia w lokalach.

Przeciw niestosującym się do powyższego zarządzenia zastosowane będą w całej surowości obowiązujące przepisy.

Dąbrowa 14 lutego 1918.

C. i K. Komenda powiatowa.

(d) **Znamienna pogłoska.** Pod wpływem wiadomości o apetytach wszechniemieckich na Zagłębie Dąbrowskie, Olkusz i Częstochowę zrodziła się w czwartek i krąży po dzień dzisiejszy w mieście pogłoska o mającem nastąpić w dniach najbliższych obsadzeniu kopalń w Dąbrowie i okolicy przez Niemców.

Nie dając wiary tej pogłosce, nieprawdopodobnej już chociażby z tego powodu że „prestige" państwowy Austro-Węgier nie pozwoliłby na takie zmiany w przejściowej bądź co bądź okupacyi, zasięgliśmy przecież informacyi na podstawie których stwierdzić możemy, że pogłoska jest tylko plotką — w którą uwierzyć szerokim masom przy ogólnej trosce o los naszych ziem, było łatwo.

(d) **Z cechów.** Wyznaczone na dzień 17 lutego r. b. posiedzenie cechu piekarzy zostało odłożone do przyszłej niedzieli to jest do 24 lutego r. b. na godzinę 3 po południu w lokalu Magistratu m. Dąbrowy.

(d) **Dom Ludowy żydowski.** Bet-Am donosi nam, że zapowiedziany na 12 b. m. wieczór żałobny ku pamięci Szulima Jakóba Abramowicza, zmarłego literata żydowskiego nie odbył się z powodu nieprzybycia prelegenta z Warszawy. Wieczór ten odbędzie się w najbliższym czasie. O dacie doniosą afisze.

(d) **A kino „Odeon" wciąż gra...!** Wbrew ogólnej żałobie i powszechnemu zawieszeniu przedstawień we wszystkich miastach Polski kino „Odeon" nie zamyka swych podwoi dla publiczności nie solidaryzującej się z ruchem narodowym.

(d) **O klamki.** Z dniem 18 b. m. upływa termin dobrowolnego oddawania klamek mosiężnych. Od 19 klamki będą zabierane przymusowo. Za parę podwójnych klamek mosiężnych urząd odbiorczy wypłaca po 2 K. 80 hal. Tamże można otrzymywać klamki zastępcze. Biuro urzędu odbiorczego przy c. i k. Komendzie powiatowej ma pomieszczenie przy ul. Miejskiej.

(d) **Kradzieże.** P. Władysław Danecki zameldował policyi, iż wczoraj, podczas bytności w Sławkowie skradziono mu portfel z kartą tożsamości, 80 koron, kilka marek i rubli.

P. Aron Kożuch zameldował policyi, że podczas bytności w Sławkowie wczoraj, skradziono mu portfel z kartą tożsamości i 83 ruble gotówką.

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości mieszkańców miasta Dąbrowy i powiatu Dąbrowskiego, iż z dniem ogłoszenia niniejszego zostaje otwarta przez Powiatowy Komitet Ratunkowy **lecznica dla przychodnich chorych na jaglicę** (choroba oczu nadzwyczaj niebezpieczna).

Lecznica ta mieści się w Dąbrowie przy ul. Fabrycznej L. 34 w domu **p. Skalskiego** i otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt **od godz. 10-ej rano do 12-ej w południe**.

Z pomocy lekarskiej w tej lecznicy mogą korzystać chorzy na jaglicę z miasta Dąbrowy i powiatu Dąbrowskiego **bezpłatnie.**

Dąbrowa, dnia 14 lutego 1918.

POWIATOWY KOMITET RATUNKOWY w Dąbrowie Górniczej.

1380-3-3.

NOWOŚCI! NOWOŚCI!

Niezmiernie aktualna książka opuściła świeżo prasę p. t. **„Z POSIEWU BOGIN WOJNY", Prof. Emil Wyrobek.** Alkoholizm, prostytucya, choroby płciowe, nerwowe, umysłowe, gruźlica i samobójstwo. Z ozdobną okładką, cena egz. 6 kor. z przesyłką 7 koron. Tegoż autora powszechnem uznaniem ciesząca się książka p. t. „Choroby weneryczne ich skutki i znaczenia tudzież leczenie zapobiegawcze" z 10 rycinami. Cena egzem. 4 kor. z przesyłką 5 kor. Nakładem Sz. Taffetę, Kraków ul. wiślna l. 8 G. Do nabycia we Wszystkich Księgarniach. 1383-1-2

LEKCYI

Języka angielskiego

systemem Berlitza udzielam pojedyńczo i zbiorowo. Informacyi udziela Administracya „Gazety Polskiej".

Ucznia na praktykę zecerska przyjmie zaraz Drukarnia „Gazety Polskiej". **Wiadomość w Administracyi, ul. Sobieskiego 15.**

Zaproszenie do przedpłaty

Przezwyciężywszy rozliczne trudności, jakie spiętrzyły się w ostatnich miesiącach przed nami,

GAZETA POLSKA

w czwartym roku wydawnictwa staje się dużym dziennikiem polskim pozbawionym barwy lokalnej — poświęnym sprawom całej Polski.

Wierni dotychczasowego programowi dołożymy starań, by pismo ulepszyć i rozszerzyć.

Czytelnicy nasi otrzymają w przeciągu marca przyrzeczone premie.

Przedpłata miesięczna

wynosi wraz przesyłką pocztową w całej Polsce **5 K. 10 hal.**

Nowo przybywający prenumeratorzy adsyłający powyższą prenumeratę zgóry za miesiąc. marzec otrzymają „Gazetę Polską" **do końca lutego bezpłatnie.**

Biuro dzienników i ogłoszeń „JANINA"

ul. SOBIESKIEGO 15.

utrzymuje stale na składzie

dzienniki warszawskie, krakowskie i lwowskie, czasopisma ilustrowane polskie i niemieckie.

Kieszonkowy rozkład jazdy.

Czasopisma ludowe i inne.

PRENUMERATA. — DROBNA SPRZEDAŻ. — PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ.

RESTAURACYA-BAR KRAKOWSKI

w DĄBROWIE, ul. 3-go Maja Nr. 18.

poleca się Szan. Publiczności.

Wydaje śniadania, obiady i kolacye. Bufet zaopatrzony w gorące i zimne zakąski. Wina, koniaki, likiery, wódki krajowe i zagraniczne.

Muzyka damsko-męska gra od 12—2 godz. popołudniu i od 6—11 w.

Pozostaje z szacunkiem

S. WILCZYŃSKI.

1347-1-15.

Świerzbę

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, pryszcze, męczące swędzenie leczy radykalnie, bezwonny **„KREM OD ŚWIERZBY"** wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa - Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach apteczn. Dąbrowskich i okolicznych. 1365-1-8.

Kupię zaraz

WÓZEK

na 2 kołach. Zgłoszenia w Administr. „Gazety Polskiej".

3.000 rubli [illegible]

Zakład pogrzebowy [illegible] lem w Dąbrowie poleca nabywanie ozdób i ornamentów do trumien w największym wyborze, różnych gatunków i kolorów w dowolnej ilości dla zainteresowanych.

B. KOWALSKI ul. Król. Jadwigi Nr. 1.

1387-1-1

Zginął portfel zawierający 127 rb. oraz kartę tożsamości na imię Jakóba Golnara. Uprasza się uczciwego znalazcy o oddanie do szewca przy ul. Bednarskiej Nr. 1 za wynagrodzeniem.

Potrzebna zdolna prasowrczka ulica Sobieskiego 25, Dąbrowa. 1379-1-3

Przyspasabiam [illegible] man 13 mieszk. 6. 1371-1-5.

Niemieckiego udzielam. Nauka szybka, gruntowna. Ulman 13 mieszkania 6. 1370-1-5.

FABRYKA ROWERÓW i PRZYBORÓW

St. Krzywańskiego

w Będzinie, ul. Słowiańska Nr. 8. Oddział w Dąbrowie ul. 3 Maja Nr. 9.

Poleca rowery nowe i używane wszelkie części i przybory, hurtowo i detalicznie; reperuje, przerabia i odnawia rowery najbardziej zniszczone po cenach niskich. Reperacya maszyn do szycia i gramofonów.

Cenniki na żądania.

Ochroniarka z praktyką [illegible] sady. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmie Administracya „Gazety Polskiej". 1374-1-2.

SKŁAD WIN i WÓDEK

w różnych gatunkach

Stanisława Nowaka

w Dąbrowie przy ul. Ulman Nr. 35.

został przeniesiony na tą samą ulicę pod Nr. 27, dom własny.

Polecając się nadal łaskawym względom Szanownej Publiczności i pozostaję

Z poważaniem

ST. NOWAK.



500 KORON

zapłacę temu, komu mój środek przeciw nagniotkom „Ria-Balsam" nje usunie nagniotków, brodawek i twardej skóry w przeciągu trzech dni. Cena jednego gwarantowanego słoika wynosi 2,75 k. trzech słoików 5,50, 5 słoików 8,50 k. Otrzymujmy [illegible] listów dziękczynych z uznaniem.

KEMENY, KASCHAU

KASSA) 1. POSTFACH 12. (UNGARN) 12161-13

Mężczyzna samotny poszukuje **wspólniczki** do handlu. Wiadomość sklepik ulica Fabryczna dom Bednarskiego.

NAJTRWALSZE **ŻARÓWKI** METALOWE

Tungsram

oraz wszelkie materyały z dziedziny elektrotechniki poleca

BIURO TECHNICZNE

Inż. F. Omiljanowski i S-ka

W DĄBROWIE, ul. Sobieskiego Nr. 11.

Redaktor i wydawca WIKTOR MONDALSKI. Drukarnia „Gazety Polskiej" w Dąbrowie Górniczej.